

Senatorzy z USA oskarżają Dudę, PiS i TVP o antysemityzm

18 września 2020

Amerykańscy senatorzy – demokratka Jacky Rosen z Nevady oraz republikanin James Lankford z Oklahomy – skierowali do prezydenta Andrzeja Dudy list, w którym zwrócili uwagę na przypadki propagowania antysemityzmu przez polskie władze i państwową telewizję.

„Partnerstwo Polski ze Stanami Zjednoczonymi jako sojusznikiem NATO znacząco przyczyniło się do bezpieczeństwa i dobrobytu w Europie Środkowej i Wschodniej. Doceniamy wieloletnią współpracę obronną Polski, w tym udział w operacjach wojskowych USA i chęć przyjęcia amerykańskich żołnierzy na terytorium Polski. Umowa o wzmocnieniu współpracy obronnej, podpisana 15 sierpnia 2020 r., stanowi ważny kamień milowy w stosunkach dwustronnych” – czytamy w liście. „Jesteśmy zaniepokojeni rosnącym w Polsce dyskursem antysemickim i robieniem ze społeczności żydowskiej kozła ofiarnego” – piszą senatorzy.

Jak pisze „Onet”, który opublikował list, senatorowie kierują specjalną grupą senacką, która zajmuje się monitorowaniem przypadków antysemityzmu w kraju i za granicą. W liście podano cztery konkretne przypadki, które zdaniem autorów listu, należy zakwalifikować jako „propagowanie antysemityzmu” przez samego Andrzeja Dudę, TVP i prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego. Są to opisy sytuacji, dialogów z czerwca i lipca tego roku, które według senatorów noszą znamiona antysemickich. Sporo treści dotyczy kampanii wyborczej, w której pojawia się też postać Rafała Trzaskowskiego. Autorzy listu określili je mianem alarmujących.

- 9 czerwca 2020 r. prezenter TVP zapytał, czy kandydat opozycji Rafał Trzaskowski „spełni żądania żydowskie” i powiedział, że Trzaskowski działa w imieniu „silnego lobby zagranicznego”.
- 15 czerwca 2020 r. prezenter TVP stwierdził, że „strumień pieniędzy płynący z budżetu państwa do kieszeni polskich rodzin wyschnie, jeśli Trzaskowski, po ewentualnym zwycięstwie w wyborach, będzie dążył do zaspokojenia żydowskich roszczeń”.
- 9 lipca 2020 r. prezes PiS Jarosław Kaczyński skrytykował Trzaskowskiego za rozważanie zwrotu własności żydowskiej, mówiąc w Radiu Maryja, że „tylko ktoś bez polskiej duszy, polskiego serca i polskiego umysłu może coś takiego powiedzieć”.
- 9 lipca 2020 r., przytoczono słowa Andrzeja Dudy wypowiedziane w TVP: „Nigdy nie podpiszę ustawy, która głosi, że będziemy traktować dziedzictwo ludzi z jednej grupy etnicznej korzystniej niż z innych”.

Senatorzy dodali, że zdają sobie sprawę, jak ważna dla polskich władz jest współpraca amerykańsko-polska, dlatego tym bardziej apelują o potępienie antysemityzmu również wtedy, gdy podobne sformułowania padają z ust politycznych sprzymierzeńców Dudy, czyli polityków partii PiS. W liście przypomniano również o deklaracji terezińskiej z 2009 roku (Polska jej nie podpisała – przypis WM) i ustawie Just Act 447, podpisanej przez prezydenta Donalda Trumpa w 2018 roku.

Zwrócono również uwagę, że zgodnie z tegorocznym raportem, mimo zaangażowania Polski w upamiętnienie Holokaustu, nie zostały ustalone kompleksowe przepisy w sprawie zwrotu mienia żydowskiego (chodzi o mienie bezspadkowe polskich obywateli żydowskiego pochodzenia – przypis WM). Według autorów listu nieprzyjęcie przez Polskę przepisów dotyczących zwrotu własności jest sprzeczne z amerykańskim zobowiązaniem do zapewnienia sprawiedliwości ofiarom Holokaustu i ich rodzinom.

Jednocześnie senatorowie podkreślili, że zdają sobie sprawę ze strat jakich doznała Polska podczas II wojny światowej.

Na zakończenie listu do prezydenta Andrzeja Dudy politycy napisali, że czekają na odpowiedź.

Źródło: pl.SputnikNews.com